

MIMO DUŻEGO MROZU BYŁO BARDZO GORACO

W sobotę 23.01.2010 na boisku DOSiR przy ul. Kawęczyńskiej 44 rozegrany został I Zimowy Turniej Piłki Nożnej DOLCAN CUP 2010.

Zaproszono następujące zespoły: **DOLCAN Ząbki** (I liga piłki nożnej), **OKS Start Otwock** (II Liga piłki nożnej), „**Świt**” **Nowy Dwór Maz.** (II liga piłki nożnej) oraz **GLKS Nadarzyn** (III liga piłki nożnej).

Pomimo spartańskich warunków pogodowych (w nocy -24 st.C, a w dzień od -14 do -16) nic nie przeszkodziło zespołom w stawieniu się w umówionym miejscu. Organizatorzy liczyli się z faktem, że nie każda z zaproszonych drużyn dojedzie.

Ale tak się nie stało.

Byłem tam i potwierdzam, że nie było łatwo, a wręcz bardzo ciężko.

Bardzo mroźna aura nie wystudziła zapału tych zapaleńców.

Uwierzcie, to nie metafora – naprawdę chwilami aparat fotograficzny przymarzał mi do dłoni.

Ale mi to atmosfera była naprawdę gorąca, co widać na zdjęciach. Z każdą z drużyn przyjechała najwierniejsza grupa kibiców. Głośno zagrzewali swoich do boju.

W pierwszym meczu wystąpiły drużyny : OKS „Start” Otwock oraz GLKS Nadarzyn . Mecz zakończył się wynikiem 0-3 dla GLKS Nadarzyn.

W kolejnym spotkaniu wystąpiły zespoły DOLCAN Ząbki kontra Świt Nowy Dwór Mazowiecki , mecz zakończył się wynikiem 1-3 dla Świtu N.Dw.Maz.

Zgodnie z regulaminem zawodów w kolejnym starciu spotkały się zespoły, które przegrały swoje mecze. Tu stawką był mecz o 3 miejsce w turnieju.

Mecz pomiędzy zespołami DOLCAN Ząbki - OKS Start Otwock zakończył się rezultatem 1-3 dla drużyny OKS Start Otwock.

W meczu finałowym wystąpiły drużyny, które z kolei wygrały wcześniej swoje spotkania czyli zespoły GLKS Nadarzyn i „Świt” Nowy Dwór Mazowiecki. Po niesamowitej walce o prym, mecz zakończył się w regulaminowym czasie wynikiem 2 – 2.

W tej sytuacji sędzia zawodów zarządził strzelanie (z 11 metrów) rzutów karnych.

Po emocjonującym pojedynku wygrał zespół „ Świtu” Nowy Dwór Maz. wynikiem 4- 3 .

Kolejność:

1. Świt Nowy Dwór Maz.
2. GLKS Nadarzyn
3. OKS Start Otwock
4. Dolcan Ząbki

Zwycięzcami okazali się jednak wszyscy zawodnicy, kibicie drużyn, widzowie ze Szmulek i Pragi i organizatorzy, bowiem wszyscy pokonali swoje słabości i chęć biernego spędzenia czasu w ciepłym domu, np. przed TV.

Naprawdę wydarzenie to jest godne naśladowania. Zresztą organizatorzy i przedstawiciele zespołów już się umawiali i zapewniali, że powtórzą rozgrywki za rok.

Relacja: DD & AB

Fotoreportaż: Andrzej Białowąs